

Marceli Bogusławski wygrywa na ulicach Skierniewic

data aktualizacji: 2026.07.03 autor: Bartosz Nowakowski



Marceli Bogusławski (ATT Investments) w żółtej koszulce pierwszy minął linię mety na ulicy Reymonta w Skierniewicach. To trzecie zwycięstwo w tegorocznej edycji Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Marceli Bogusławski jak do tej pory nie pozwolił żadnemu z rywali wejść na najwyższy stopień podium Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków. Kolarz z grupy ATT Investments po sprinterskim finiszu zwyciężył 3. etap z metą w Skierniewicach.

Jak to powiadają w kolarskim żargonie, noga od samego początku wyścigu „podaje” ubiegłorocznemu zwycięzcy Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków, który nie dał żadnych szans na linii mety w Skierniewicach.

Udało nam się zrealizować zespołowy plan, jaki założyliśmy sobie przed rozpoczęciem etapu. Trasa bardzo ciekawa, szybka. Jednak najważniejsze to kolejne zwycięstwo. Cieszę się, że udało się już wygrać trzykrotnie.

Marceli Bogusławski, zwycięzca etapu w Skierniewicach

Na ostatnich metrach walka sprinterska rozegrała się pomiędzy wspomnianym Marcelim a Radosławem Frątczakiem, który doskonale zna smak zwycięstwa w Skierniewicach. Kolarz na ulicy Reymonta triumfował w edycji z 2024 roku.

164-kilometrowy etap rozpoczął się w Koluszkach. W trakcie przejazdu zawiązało się kilka ucieczek, które z czasem skutecznie były kasowane przez coraz szybsze tempo peletonu.

Niezwykłe zacięta rywalizacja w głównej kolumnie rozpoczęła się po ostatniej premii lotnej w Makowie, gdzie najwyższą bonifikatę zdobył Patryk Stosz (Voster Team). Ostatnie 20 kilometrów to niezwykle wysokie tempo w peletonie, gdzie poszczególne zespoły mocno pracowały na jak najlepsze ustawienie i przygotowanie pozycji dla sprinterów na finałowych metrach. To między innymi z tego powodu doszło do kraksy na ulicy Koziętulskiego, nieopodal ronda Ireny Repp.

- To jest właśnie urok takich etapów. Wyścig jest bardzo szybki, dlatego wypadek w końcowej części był do przewidzenia. Nam na szczęście udało się uniknąć kraksy i całym zespołem szczęśliwie dojechaliśmy do mety. Pozostało jeszcze kilka etapów do końca wyścigu, na których będziemy szukać swojej szansy - mówi dla eGłos.pl Kacper Maciejuk z Voster Team, który w ostatni weekend został mistrzem Polski na szosie.

Organizatorzy potwierdzają, że o ostatecznych rezultatach wyścigu kolejny raz zadecydują sekundy. Dlatego tak ważna jest nawet każda premia lotna.

- W historii naszego wyścigu nie przypominam sobie różnicy czasowej pomiędzy zwycięzcą, a drugim kolarzem, która wynosiłaby więcej niż kilka sekund. Tegoroczna edycja również potwierdza tę tezę - mówi Mariusz Goss, rzecznik prasowy Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków.

Jedyną wielką niewiadomą może okazać się pogoda, a ta mocno daje się we znaki kolarzom już od samego początku.

- Na trasie do Skierniewic pogoda zdecydowanie była łaskawsza. Poniedziałkowe etapy rozgrywane w upale nie były niczym przyjemnym. Po za tym jednego dnia musieliśmy przejechać dwa odcinki. Osobiście z wielu względów wolę jechać jeden dłuższy etap - dodaje Marcele Bogusławski, zwycięzca trzech etapów w Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków.

- Ostatni raz, kiedy pogoda totalnie odmieniła klasyfikację generalną to był 2011 rok. Dwa lata temu ze względu na burzę musieliśmy przerwać jeden z etapów. Jednak takie działanie nie wpłynęło na ostateczne losy wyścigu. Generalnie od wielu lat rywalizacja odbywa się w upalnych warunkach i poszczególne ekipy są do tego przygotowane - wyjaśnia Mariusz Goss.

Do końca wyścigu pozostały dwa etapy. W piątek peleton wjedzie na pagórkowatą trasę. Rywalizacja zakończy się w sobotę (4.07) w Jaworznie.

LIDERZY POSZCZEGÓLNYCH KLASYFIKACJI:

Marcele Bogusławski ruszy z Nowin w żółtej koszulce lidera. W klasyfikacji punktowej prowadzi Radosław Frątczak z Wibatech Perła. Patryk Stosz z Vosters Team na czwarty etap ubierze zielony trykot najaktywniejszego kolarza w peletonie. W niebieskiej koszulce na trasie zobaczymy Karla Kurtis (Lucky Sport Cycling Team), który jest liderem klasyfikacji najlepszego zawodnika do lat 23.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/45605-marceli-boguslawski-wygrywa-na-ulicach-skierniewic>